

Powiat pozbedzie się niebezpiecznych odpadów



Powiatowy samorząd, po wielu miesiącach starań, pozyskał z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska blisko 17 milionów zł na uprzątnięcie odpadów nielegalnie zmagazynowanych w Brużycze Małej w gminie Aleksandrów Łódzki. Do końca tego roku, 2013 ton niebezpiecznych odpadów zostanie usunięte i unieszkodliwione.

Informację, na którą czekali mieszkańcy naszego powiatu, starosta zgierski Bogdan Jarota przedstawił na konferencji prasowej, zwołanej 30 września przed bramą składowiska. Wzięli w niej udział także: wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak, nadzorujący proces pozyskiwania funduszy zewnętrznych, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski, odpowiedzialny za ochronę środowiska, oraz wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego Zbigniew Linkowski.

- Za naszymi plecami znajduje się ponad 2 tysiące ton odpadów niebezpiecznych i toksycznych, są tu również odpady medyczne, które absolutnie nie powinny się tu znaleźć. Wbrew przepisom prawa zostały one zmagazynowane w tym miejscu, w sposób nielegalny i urągający wszelkim zasadom bezpieczeństwa. W każdej chwili mogło dojść do gwałtownego rozszczelnienia zbiorników, w których znajdują się substancje ropopochodne, mogące doprowadzić do skażenia środowiska, ale również stanowiące poważne zagrożenie pożarowe – mówił starosta zgierski Bogdan Jarota.

Przypominamy, że już w marcu ubiegłego roku starosta złożył do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez spółkę, która swoją działalnością zagroziła życiu i zdrowiu okolicznych mieszkańców i spowodowała istotne szkody dla środowiska. Jednocześnie podjęte zostały działania, aby uprzątnąć zmagazynowane odpady. Po wielu miesiącach starań, w ostatnich dniach września, Powiat Zgierski podpisał z NFOŚiGW umowę na pożyczkę i dotację, które w sumie wynoszą blisko 17 milionów złotych. Na tę kwotę składa się pożyczka na prawie 3 miliony 400 tysięcy złotych, którą powiatowy samorząd ma zwrócić do 2028 roku, a pozostałe 13,5 miliona złotych stanowi dotacja.

- W drodze przetargu wyłoniliśmy firmę, która na mocy podpisanej z nami umowy, spakuje, przetransportuje i unieszkodliwi całość zmagazynowanych tu odpadów. Zgodnie z zapisami umowy, wkrótce zacznie się jej realizacja, tak, by do końca roku w Brużycze Małej nie było śladu po odpadach – podkreślił Bogdan Jarota i dodał: - Dla mnie, jako starosty zgierskiego, jest to rozwiązanie, które uwalnia mieszkańców od zagrożenia. Chcę też z całą stanowczością

podkreślić, że te toksyczne odpady mają swojego właściciela, właściciela, który zarobił na nich krocie, i dołożę wszelkich starań, aby pieniądze wydane teraz na sprzątnięcie tego składowiska, odzyskać od winowajcy.

O technicznych szczegółach uprzątnięcia niebezpiecznych odpadów z Brużyczi Małej mówił Wojciech Brzeski z Zarządu Powiatu Zgierskiego: - Wszystkie odpady mają być stąd zabrane i przewiezione bezpośrednio do dwóch miejscowości, w których będą utylizowane, czyli do Skarbimierza i do Kars. Znajdują się tam zakłady posiadające instalacje do przetwarzania odpadów niepodlegających biodegradacji, uzyskiwania paliw alternatywnych oraz spalarnia odpadów niebezpiecznych. Są to oczywiście zakłady działające w oparciu o stosowne zezwolenia. Samo wywożenie, specjalistycznym transportem do przewozu odpadów niebezpiecznych, będzie odbywało się w czterech transzach, po 500 ton w jednej transzy.

- Chciałbym podziękować, w imieniu Zarządu Powiatu Zgierskiego i mieszkańców, Zarządowi Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz ministrowi środowiska Michałowi Kurtyce za to, że wspierali nas w staraniach o rozwiązanie tego problemu i pozyskanie dotacji na usunięcie tego zagrożenia – mówił wicestarosta Dominik Gabrysiak.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego Zbigniew Linkowski dodał, że pozyskanie wielomilionowej dotacji to sukces przede wszystkim obecnego Zarządu Powiatu Zgierskiego. Podkreślił też, że trwają zaawansowane prace nad rozwiązaniem problemu innych składowisk odpadów, znajdujących się na terenie powiatu zgierskiego. [EWR]

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Zgierskiego

Oddajemy w Wasze ręce najnowszy numer „Pulsu Powiatu”, w którym tematem nr 1 jest umowa podpisana z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, na dofinansowanie uprzątnięcia odpadów zalegających w Brużycze Małej. Uzyskanie dofinansowania i podpisanie umowy z wykonawcą prac, to efekt wielomiesięcznych starań Zarządu Powiatu Zgierskiego i wydziałów merytorycznych w starostwie. O pełnej satysfakcji będziemy mogli oczywiście mówić wtedy, gdy odpady zostaną usunięte.

Na kolejnych stronach naszego miesięcznika piszemy m.in. o wrześniowych obchodach 81. rocznicy Bitwy nad Bzurą, zorganizowanych w różnych miejscowościach, gdzie toczyły się walki. Obchody te, z uwagi na pandemię, były nieco skromniejsze niż w latach minionych, lecz nie mniej ważne dla budowania tożsamości społeczności lokalnych wokół wspólnego dziedzictwa historycznego. To dobrze, że pamięć o wydarzeniach historycznych dla naszej Ojczyzny jest pielęgnowana. Na szczególnie uznanie zasługuje działalność lokalnych „strażników historii”, dbających, by młode pokolenia wzrastały w wiedzy o losach ich małych ojczyzn. W uznaniu dla tego rodzaju działalności, prowadzonej w Koźlu, wnioskowałem o nadanie Medalu „Pro Patria” Jerzemu Makowskiemu, Janowi Tycowi, Robertowi Florczakowi i Szkole Podstawowej im. Gen. Dyw. Tadeusza Kutrzeby. Wnioskowane odznaczenia zostały przyznane i wręczone na uroczystości 12 września, w której miałem zaszczyt uczestniczyć.

Wrzesień także nieodłącznie kojarzy się z nauką. Z początkiem nowego roku szkolnego do powiatowych szkół powróciło blisko 3500 uczniów, którzy, z powodu pandemii COVID-19, od marca spotykali się z nauczycielami nie w salach lekcyjnych, lecz online. Na powrót do zajęć stacjonarnych przygotowaliśmy placówki oświatowe, wyposażając je w niezbędne środki higieniczne i preparaty do dezynfekcji. Chociaż dyrektorzy zrobili co w ich mocy, aby zapewnić bezpieczne warunki nauki i pracy, w dwóch szkołach pojawiły się pojedyncze przypadki zakażenia koronawirusem wśród uczniów. Natychmiast, w porozumieniu z sanepidem, wdrożono odpowiednie procedury, kierując klasy i nauczycieli na kwarantannę. Chorym uczniom życzę szybkiego powrotu do zdrowia, a wszystkim Państwa chcę uczulić na fakt, że epidemia nadal trwa i nie należy jej lekceważyć, tylko zachowywać zalecane środki ostrożności. Pragnę tu przypomnieć, że w trosce o zdrowie mieszkańców zrezygnowaliśmy w tym roku z organizacji imprez masowych, w tym dożynek powiatowych, a środki na nie planowane przeznaczyliśmy na walkę z epidemią. O rolnikach z terenu naszego powiatu pamiętamy, dziękujemy za trud ich codziennej pracy i mamy nadzieję na wspólne, bezpieczne świętowanie w przyszłym roku.

Szanowni Państwo, na ostatnich tygodniach cieniem położyły się wiadomości o śmierci zasłużonych samorządowców i społeczników z naszego powiatu, byłego Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego, mecenasa Sławomierza Janiszewskiego i byłego burmistrza Aleksandra Łódzkiego Krzysztofa Czaj-

kowskiego, których bardzo cenim.

Pamiętam pierwszą sesję po wyborach w 2014 roku, kiedy to Sławek, tuż po operacji kręgosłupa, został na salę obrad wniesiony na krzesło. Był to widok jednocześnie przejmujący i budzący w nas wszystkich podziw dla siły jego charakteru. Na tej też sesji, Rada Powiatu wybrała go na Wiceprzewodniczącego.

Gros swojego życia, Sławomierz poświęcił ochronie środowiska, i to jego między innymi zawdzięczamy Program Ochrony Środowiska Powiatu Zgierskiego. Mówił zawsze: „nie ma rzeczy niemożliwych, damy radę, zrobimy to”. I tak się rzeczywiście dzieło.

Krzysztofa Czajkowskiego poznałem na naszej wspólnej ścieżce, podczas wielu spotkań i wydarzeń inicjowanych w ruchu ludowym. Był człowiekiem niezwykle spokojnym, o wysokiej kulturze osobistej i bardzo kompetentnym. W naszej samorządowej, ludowej rodzinie, będzie go bardzo brakować.



Bogdan Jarota

Starosta Zgierski

Miliony na powiatowe inwestycje

- Wiemy już, na które drogi powiatowe przeznaczymy prawie 2,4 mln zł, otrzymane z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota.

Dzięki przyznanemu wsparciu, w pierwszej kolejności nowy asfalt pojawi się m.in. na drodze powiatowej relacji Popów – Mięsośnia – do granic powiatu w miejscowości Waliszew (II etap), na ul. 11 Listopada w Aleksandrowie Łódzkim, a także zostanie wybudowana zatoka autobusowa przy Szkole Podstawowej w Leśmierzu. Następnie realizowane będą przebudowy dróg: w miejscowości Maszkowice (na odcinku od drogi wojewódzkiej nr 708), ulicy Targowej w Głownie (odcinek od DK nr 14 do ul. Żeromskiego) oraz drogi w Woli Zbrożkowej (odcinek od posesji nr 44 do włączenia z drogą gruntową prowadzącą do miejscowości Strzebieszew).

Przebudowy doczekają się także chodniki: na ul. Piłsudskiego w Zgierzu (odcinek od pl. Stu Straconych do ul. 1 Maja – południowa strona), na ul. Szkolnej w Giecznie i na ul. Tkackiej w Ozorkowie (odcinek od ul. Bema do ul. Staszica).

Na tym nie koniec, bo 25 września Dominik Gabrysiak – wicestarosta zgierski wraz z Wojciechem Brzeskim – członkiem Zarządu Powiatu Zgierskiego podpisali wnioski dotyczące pozyskania środków w ramach drugiego etapu dopłat z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Chodzi m.in. o przebudowę Domu Dziecka w Grotnikach, wraz ze stworzeniem, pierwszej w powiecie, placówki inter-



Wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak i Wojciech Brzeski z Zarządu Powiatu Zgierskiego 25 września podpisali wnioski o środki z drugiego etapu dopłat Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych

wencyjnej. Wnioski dotyczą także remontów dróg, w tym: ponad 500-metrowego odcinka ul. Kościelnej w Szczawinie wraz z budową chodnika na odcinku od ul. Strażackiej do cmentarza, ulic Gałczyńskiego i Musierowicza w Zgierzu (odcinek od ul. Parzęczewskiej do ul. Piątkowskiej), przebudowy chodników oraz położenie nowego asfaltu w ciągu ulic: Adamówek – Nowe Miasto – Starzyńskiego w Ozorkowie, budowy mostu na rzece Bzurze w Rudzie Bugaj oraz przebudowy istniejącego mostu na rzece Mrożyca w Niesułkowie.

Łączna wartość tych inwestycji to prawie 14 mln zł. [ŁR]

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

SŁAWOMIERZA JANISZEWSKIEGO

prawnika, samorządowca i społecznika, zaangażowanego w działalność na rzecz mieszkańców powiatu zgierskiego.

W latach 2014-2018 Sławomierz Janiszewski pełnił funkcję Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego V kadencji. W 2019 r. przyznano mu tytuł „Zasłużony dla Miasta Zgierza”.

Zmarł 13 września 2020 r. w wieku 77 lat.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zarząd Powiatu Zgierskiego Radni Powiatu Zgierskiego

22 września dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci

KRZYSZTOFA CZAJKOWSKIEGO

doświadczanego samorządowca, w latach 1989-2002 Burmistrza Aleksandra Łódzkiego Krzysztof Czajkowski odszedł w wieku 81 lat.

Składamy serdeczne kondolencje Rodzinie Zarząd Powiatu Zgierskiego Radni Powiatu Zgierskiego

Wsparcie dla powiatowych DPS-ów

Ponad 330 tys. zł, w ramach projektu „Łódzkie pomagają”, pozyskał powiat zgierski na zapewnienie zdrowia i bezpieczeństwa pensjonariuszy oraz pracowników Domów Pomocy Społecznej w Głownie i Ozorkowie.

9 września w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi umowę na dofinansowanie podpisali starosta zgierski Bogdan Jarota wraz z Katarzyną Łebedowską, członkiem Zarządu Powiatu Zgierskiego.

Wsparcie zostanie przeznaczone m.in. na dodatkowe wynagrodzenie dla pracowników zatrudnionych w DPS, zapewnienie im noclegów poza miejscem zamieszkania, zakup środków ochrony indywidualnej oraz

doposażenie miejsc odbywania kwarantanny.

– Cieszymy się, że kolejne finansowe wsparcie trafi do powiatowych domów pomocy społecznej, zwłaszcza do pracowników, ponieważ w obecnej sytuacji pandemicznej, to oni wkładają ogrom pracy w zapewnienie bezpieczeństwa i opieki pensjonariuszom – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota. [ŁR]



Aleksandrowska hala już pod dachem



Trwa budowa pasywnej hali sportowej przy Zespole Licealno-Sportowym im. Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie Łódzkim.

To obiekt, o kubaturze 13.980 m³ i powierzchni użytkowej 1500 m², w którym trenować będą sportowcy uprawiający różne dyscypliny: lekkoatletykę, piłkę ręczną czy futsal. Na płycie głównej wyznaczone będą

także boiska do: koszykówki, siatkówki, tenisa ziemnego i dwa boiska treningowe. Projekt przewiduje też budowę 4-torowej ścianki wspinaczkowej, siłowni, sali fitness, gabinetu odnowy biologicznej i sali konferencyjnej na

30 miejsc. Zawodników z widowni będzie mogło dopinguwać 170 kibiców.

- Budowa nowoczesnej hali, w standardzie budynku pasywnego, to jedna z najważniejszych, realizowanych obecnie, inwestycji Powiatu Zgierskiego. Liczę na to, że powstający obiekt już niedługo stanie się areną wielu zawodów i mistrzostw. Powstała droga dojazdowa, Budynek został już przykryty dachem, w którym zamontowano świetliki, znacznie zaawansowane są prace instalacyjne – mówi Wojciech Brzeski z Zarządu Powiatu Zgierskiego, który był na budowie 23 września. Tego dnia prace toczyły się zarówno wewnątrz (na zapleczu sanitarno-socjalnym)

hali, jak i na zewnątrz (utwardzanie terenu na miejsca postojowe).

Przypominamy, że na projekt pod nazwą „Sportowa szkoła - modernizacja placówek oświatowych Powiatu Zgierskiego. Budowa hali sportowej przy Zespole Licealno - Sportowym w Aleksandrowie Łódzkim”, Powiatowi Zgierskiemu udało się pozyskać ponad 4,5 mln zł dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość zadania, łącznie kosztami wybudowanej już drogi dojazdowej, wynosi około 10 mln zł brutto. Zakończenie inwestycji jest planowane na 30 listopada br. [EWR]



Ekologiczna zawodówka

Już niedługo kolejna powiatowa szkoła stanie się bardziej przyjazna środowisku. Powiat zgierski przystąpił do termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Zawodowych w Aleksandrowie Łódzkim.

Zakres prac obejmuje m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych budynku, wymianę grzejników oraz oświetlenia na bardziej energooszczędne, remont kominów, zastąpienie obecnego źródła ciepła powietrzną gazową pompą ciepła, pokrycie dachu nową blachodachówką, ocieplenie stropodachów oraz wymianę instalacji centralnego ogrzewania i instalacji do podgrzewania wody.

– Szacujemy, że dzięki termomodernizacji uda się zmniejszyć zapotrzebowanie na energię o ponad 62%, a także zredukować emisję dwutlenku węgla o 40% - mówi Wojciech Brzeski, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego, odpowiedzialny za powiatowe inwestycje.

Koszt inwestycji to ponad 1,6 mln zł, z czego ok. 1 mln zł pochodzi ze środków europejskich, resztę dołoży powiatowy samorząd. Prace mają zakończyć się pod koniec listopada.

Inwestycja realizowana jest w ramach drugiej części projektu „Termomodernizacja bu-



dyneków użyteczności publicznej powiatu zgierskiego”. Dotychczas, w ramach tej części projektu, termomodernizacji został poddany budynek Zespołu Szkół Zawodowych w Ozorkowie. [ŁR]

Projekt pn. Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej Powiatu Zgierskiego część II - jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Kruszą bariery stereotypów

Przełamują uprzedzenia i dają szansę na lepsze życie niepełnosprawnym. Po raz piętnasty wręczono „Lodołamacze” – nagrody dla pracodawców wrażliwych społecznie.

To nagroda dla tych, którzy przełamują stereotypy i dają szansę na lepsze życie osobom niepełnosprawnym. Gala konkursowa odbyła się w dniu 10 września. Nagrody otrzymało na niej 21 firm, organizacji i osób z województw: łódzkiego, mazowieckiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. W tym roku, po raz pierwszy, można było nominować również Warsztaty Terapii Zajęciowej. Pierwsze miejsce właśnie, w kategorii Rehabilitacja Społeczno-Zawodowa, zdobył ozorkowski WTZ, działający przy łódzkim oddziale Polskiego Stowarzyszenia Ludzi Cierpiących na Padaczkę, które dodatkowo zajęło trzecie miejsce w kategorii Instytucja. – Nagrody traktujemy jako docenienie naszej ciężkiej pracy oraz motywację do dalszego działania – mówi Halina Chojnacka, prezes łódzkiego oddziału PSLCnP w Ozorkowie. [ŁR]





Powiat zgierski na wojewódzkim święcie plonów

Barwny korowód dożynkowy, strefa zabaw, stoiska kulinarne oraz koncerty m.in. Maryli Rodowicz i zespołu PECTUS – tak wyglądały Dożynki Diecezjalno-Wojewódzkie w Uniejowie.

Święto plonów, zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego 20 września, rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej dziękczynnej. Tuż po niej, korowód dożynkowy przeszedł na teren Term Uniejów. Powiat zgierski reprezentowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Leśmierzu. Jedną z pierwszych osób, które podziękowały naszym gospodyniom za udział w dożynkach była Katarzyna Łebedowska z Zarządu Powiatu Zgierskiego, która wraz z Mirosławem Burzyńskim - przewodniczącym Rady Powiatu Zgierskiego, uczestniczyła w dożynkach. [LR]

Chleb z Ozorkowa na Dożynkach Prezydenckich



Chleb pszenno-żytni na naturalnym zakwasie, wypiekany w ceramicznym piecu węglowym przez Tradycyjną Piekarnię Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ozorkowie, zagościł na prezydenckim stole.

Ozorkowski wypiek uzyskał rekomendację Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego i był serwowany na odbywających się w Warszawie, w dniach 19-20 września, Dożynkach Prezydenckich.

Jak dowiedzieliśmy się od prezesa GS „S.Ch.” z Ozorkowa Dariusza Szpakowskiego, na dożynki przygotowano dwa wyjątkowo duże, bo czterokilogramowe bochenki. Zostały dostarczone do stolicy w wiklinowych koszach.

Ozorkowska GS „S.Ch.” uczestniczy w wielu konkursach na produkty regionalne i tradycyjne, może pochwalić się certyfikatami.

Gratulujemy spółdzielni z terenu naszego powiatu takiego wyróżnienia! [EWR]

6 września w Modlnej, w gminie Ozorków, odbyły się kameralne Dożynki Parafialne, połączone z jubileuszem 20-lecia Kapeli Ludowej „Andrzeja Krajewskiego”.

Nie zabrakło na nich tradycyjnego korowodu dożynkowego, pięknie wplecionych wieńców, dzielenia się chlebem. W imieniu władz naszego powiatu, za trud pracy podziękowała rolnikom Katarzyna Łebedowska z Zarządu Powiatu Zgierskiego.

Podobnych uroczystości, o charakte-

rze lokalnym, było w tym roku jeszcze kilka. My, dotychczas co roku organizowaliśmy dożynki powiatowe, które zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem i służyły integracji mieszkańców całego powiatu. Jednak ten rok, z powodu pandemii, jest inny. Z dbałości o zdrowie mieszkańców, zrezygnowaliśmy z organizacji imprez masowych, a środki pierwotnie rezerwowane na powiatowe święto plonów przeznaczaliśmy na walkę z koronawirusem. Liczymy na zrozumienie, o rolnikach nie zapominamy i dziękujemy za ich codzienną pracę! [MT]

Szanowni Rolnicy,

To dzięki Waszej pracy - ogromnemu wysiłkowi gospodarujących na roli, możemy na co dzień cieszyć się darami rodzimej ziemi. Ziemia, która jest warsztatem pracy rolnika, rodzi i karmi. Pozbawiona opieki nie daje plonów, pielęgnowana zaś jest naszą żywicielką. Z wdzięcznością i szacunkiem należy pochylić głowę przed tymi, którzy tę ziemię uprawiają. I właśnie tę wdzięczność i szacunek pragniemy wyrazić Rolnikom z terenu powiatu zgierskiego, którzy dbają, by na naszych stołach nigdy nie zabrakło chleba.

Przewodniczący Rady Powiatu Zgierskiego

Mirosław Burzyński

Starosta Zgierski

Bogdan Jarota

Dożynki i jubileusz kapeli



Światowej sławy kardiochirurg dziecięcy, który uratował setki małych serc, lekarz od spraw trudnych, a czasem wręcz beznadziejnych. Człowiek, w którym pokładają nadzieję rodzice dzieci, urodzonych z wadami serca zagrażającymi ich życiu. Prof. Jacek Moll – mieszkaniec naszego powiatu, opowiedział nam o tym, jak zamiast inżynierem został kardiochirurgiem i jaki splot wydarzeń spowodował, że swoje miejsce na ziemi znalazł w Chociszewie.

Małgorzata Tomczuk: Niedawno mogliśmy przeczytać w prasie, że po 30 latach kierowana Kliniką Kardiochirurgii w łódzkim Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki odszedł Pan na emeryturę. Czy to znaczy, że porzucił Pan zupełnie medycynę i teraz zajął się pielęgnowaniem ogrodu w podparzęczewskiej posiadłości?

Prof. Jacek Moll: Niezupełnie to tak wygląda. Nadal pracuję, tylko zmieniłem stanowisko, ponieważ na uczelniach, po ukończeniu siedemdziesiątego roku życia nie można już dalej być kierownikiem kliniki, w związku z czym już nim nie jestem. Dalej

resowało. A ponieważ tradycje medyczne w rodzinie jednak są – miałem kontakt z medycyną od najmłodszych lat, dlatego postanowiłem zostać lekarzem, a właściwie inżynierem pracującym dla służby zdrowia. Podczas studiów przekonałem się, że medycyna, a szczególnie chirurgia, jest tym co mnie najbardziej interesuje. Już podczas studiów zacząłem brać udział w operacjach. Trochę za sprawą kontaktów mojego ojca zacząłem jako student przebywać w różnych ośrodkach za granicą i to spowodowało, że przestałem myśleć żeby być inżynierem pracującym dla medycyny, a zachciałem być lekarzem, kardiochirurg

reg czynników, które decydują, że dziecko przeżyje bądź nie. My operujemy bardzo ciężkie przypadki, zwłaszcza serca jednokomorowe. Jesteśmy swego rodzaju enklawą w Europie, ponieważ na Zachodzie już bardzo rzadko operuje się takie dzieci. We Francji, Szwajcarii lub Austrii, jeśli tak ciężkie wady wykryte są w czasie ciąży, to dochodzi do terminacji (przerwania ciąży). Natomiast w Polsce takie dzieci się rodzą, a jak się urodzą to je operujemy. Nasz łódzki ośrodek, to jedyny w kraju, gdzie dzieci tu się rodzą i od razu mogą być leczone. Problemem jest to, że dzieci muszą czekać na operację. W Polsce kardiochirurgia dziecięca nadal nie wyrabia się pod względem ilości operacji, właśnie z tego powodu, że u nas takie ciężkie doprowadza się do końca i dzieci się rodzą. Dlatego nie mamy możliwości zoperowania takiej ilości dzieci, jaka powinna być poddana operacji. Brakuje nam też miejsc na oddziale pooperacyjnym. Ale my operujemy na takim samym poziomie, jak w najlepszych tego typu ośrodkach na świecie.

Przeczytałem Panu kilka wpisów rodziców Pana małych pacjentów spośród setek, które można znaleźć w internecie: „Niesamowity fachowiec, człowiek z pasją, któremu chce się walczyć nie tylko z wadami serca dzieci ale również z trudną rzeczywistością”, „to człowiek, który z bożą pomocą dokonuje cudów naprawiając błędy natury”, „pan profesor jest ostatnią osobą która odbierze wam nadzieję. Kiedy inni mówią, że nie ma szans, on wraz z zespołem będzie walczył do końca”, „Bogu dziękuję, że spotkałam go na swojej drodze”, „dzięki profesorowi Mollowi i jego żonie mam wiarę w przyszłość”. Czy czuje się pan człowiekiem spełnionym zawodowo?

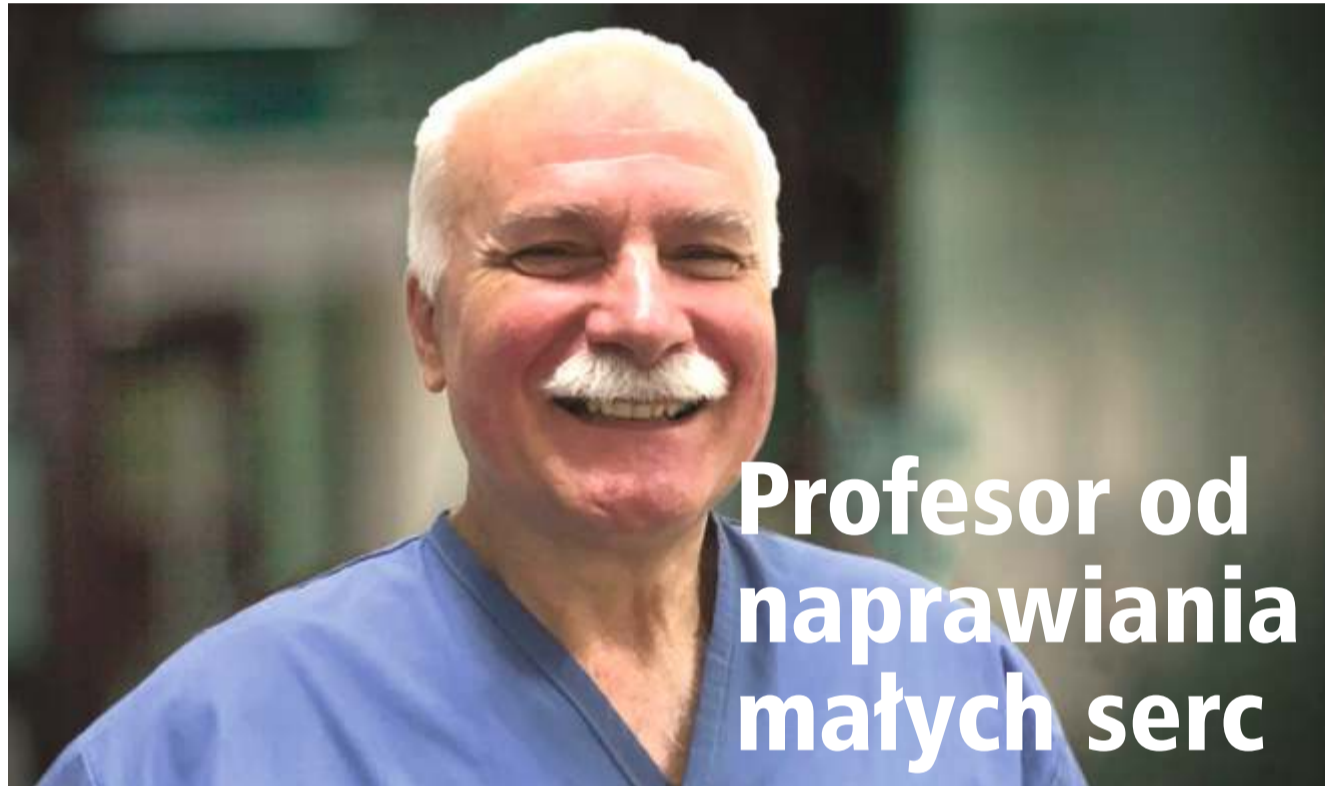
J.M.: - Tak, szczególnie dlatego, że to dalej idzie bez mojej osoby. To jest moja satysfakcja, że coś zostało stworzone i nie kończy się w związku z moim przejściem na emeryturę.

Jest pan autorytetem w dziedzinie kardiochirurgii dziecięcej, autorem około 100 pozycji naukowych, współzałożycielem i członkiem wielu polskich i międzynarodowych towarzystw lekarskich, pana żona to wybitny kardiolog dziecięcy, konsultant wojewódzki w tej dziedzinie. Czy w natłoku zajęć i pracując w zawodzie, który wymaga wielu poświęceń i zaangażowania, łatwo było Państwu wychować 4 dzieci?

J.M.: - Udało się, sporo mieliśmy pomocy ze strony naszych rodziców. Dzięki temu mogliśmy zajmować się swoimi dziećmi bardziej intensywnie. Ja też zostawiłem na jakiś czas rodzinę i byłem w Stanach Zjednoczonych i ta rozłąka była dla mnie trudna a jeszcze trudniejsza dla nich. Ale dzięki temu, że prowadziłem bardzo rodzinny tryb życia, a teściowie, i trochę mniej moi rodzice, ze względu na aktywność zawodową mojego ojca, nam pomagali, jakoś daliśmy radę. Teraz staramy się pomagać naszym dzieciom. Mamy 11 wnucząt, w związku z czym trzeba to towarzystwo jakoś ogarnąć (śmiech). Jak człowiek ma ochotę i chęci do działania i wierzy, że to ma sens, to wszystko można zrobić, tylko trzeba bardzo chcieć.

Na swój dom wybrali Państwo urokliwą miejscowość w gminie Parzęczew, w powiecie zgierskim – skąd decyzja, żeby właśnie tu zamieszkać?

J.M.: - To był zupełny przypadek, ponieważ mój szwagier, czyli brat mojej żony, ożenił się z dziewczyną, której rodzice tutaj mieszkali. Kiedyś powiedziałem szwagrowi, że jakby słyszał, że ktoś tu chce sprzedać ziemię, to żeby mi dał znać. Akurat tak się złożyło, że zmarli rodzice ludzi, którzy tu mieszkali i ci przenieśli się do Ozorkowa, i chcieli to sprzedać. Po moim powrocie z USA miałem trochę pieniędzy, więc kupiliśmy tę posiadłość. Przez kolejne 10 lat budowałem dom, w którym zamieszkaliśmy. Dzieci już mieliśmy odchowane i mogliśmy sobie na to pozwolić. Teraz z całą rodziną spotykamy się u nas na Boże Narodzenie. Można powiedzieć, że mieszkamy tu z żoną sami, ale nie do końca, bo dom jest na tyle duży, że jak dzieci z rodzinami przyjadą, to wszyscy się mieścimy. To miejsce stało się dla nas taką oazą spokoju i wypoczynku. **[MT]**



mam stanowisko konsultanta i dalej pomagam kolegom. Jest nowy kierownik kliniki, on wszystkim zarządza. Kwestie, którymi zajmowałem się jako kierownik przejął mój asystent, tak więc działalność kliniki jest podtrzymana, na tym samym poziomie jak dawniej. Jestem szczęśliwy, że moi asystenci, których wychowałem kontynuują to dzieło, ja natomiast doradzam im w trudniejszych przypadkach. Na tym teraz polega moja rola. Nawet mogę brać udział w operacjach, natomiast staram się, żeby koledzy sami jak najwięcej działali. Nawet jak byłem jeszcze kierownikiem kliniki, to starałem się, żeby koledzy jak najwięcej sami operowali. To jest moja satysfakcja, że jest kontynuacja tej właściwej działalności, a moi asystenci prowadzą oddział.

Czyli pacjenci są nadal w dobrych rękach?

J.M.: - Jak najbardziej. Można powiedzieć, że jak się wytworzy taką dobrą praktykę, to jeśli ona jest kontynuowana, to dla osoby która to tworzyła, jest to satysfakcja, że dalej to dobrze funkcjonuje.

Odkąd związał się pan z zawodem lekarza uratował pan setki małych serc, podejmując się niejednokrotnie bardzo trudnych, a czasem nowatorskich operacji, skonstruował pan sztuczną zastawkę mechaniczną serca, ale z informacji do których udało mi się dotrzeć wynika, że medycyna nie była pana pierwszym wyborem, bo w 1974 r. uzyskał pan tytuł magistra inżyniera na Wydziale Mechanicznym Politechniki Łódzkiej. Skąd ten zwrot zawodowy? I czy pierwszy kierunek studiów pomógł Panu w dalszej drodze zawodowej?

J.M.: - Chciałem być inżynierem, dlatego studiowałem na politechnice, ukończyłem studia. Natomiast w tamtych czasach, po ukończeniu studiów nie najlepiej widziałem swoją karierę inżyniera, dlatego, że ja marzyłem żeby konstruować różne projekty, wtedy myślałem o silnikach spalinowych. Rzeczywistość okazała się inna. Wtedy zmuszano inżynierów, żeby działali w takim kierunku, żeby budować gospodarke. Akurat odlewnie były budowane. Mnie do tego nie za bardzo ciągnęło, ponieważ mnie interesowały pewne innowacyjne rzeczy, a w tamtych czasach kupowało się licencje, a praca inżyniera sprowadzała się do nadzorowania pewnych działań. Mnie to nie inte-

resowało. Natomiast te doświadczenia politechniczne przydały mi się podczas konstruowania sztucznej zastawki mechanicznej serca, która być może będzie funkcjonowała w sztucznym sercu. Są czynione starania w tym kierunku i mam nadzieję, że zakończą się sukcesem. To dla inżyniera, konstruktora największa satysfakcja, kiedy coś stworzy i to funkcjonuje. Także pod tym względem ta politechnika mi się przydała. Poza tym człowiek inaczej myśli jak skończy studia techniczne. Dzięki tej wiedzy, już w czasie studiów medycznych zauważyłem, że pewne rzeczy które lekarze przedstawiali, dla mnie były bardzo prymitywne przedstawione, nie w sposób inżynierski. Między innymi dlatego mnie ta medycyna tak zaciekała.

Zamknięcie pewnego etapu w życiu to czas podsumowań – jak pan teraz patrzy wstecz to czy w kardiochirurgii dziecięcej dokonała się ogromna zmiana? Jak w procentach wyglądają obecnie statystyki przeżywalności noworodków z wrodzonymi wadami serca, w stosunku do czasów, kiedy zaczynał pan swoją przygodę z medycyną?

J.M.: - Przez pierwsze 3 lata operowałem dorosłych w Zabrzu u prof. Religi. Kiedy zacząłem operować noworodki, weszliśmy w dziedzinę medycyny, która wcześniej była nieosiągalna. Można powiedzieć, że dogoniliśmy świat, bo medycyna w tamtym czasie, zwłaszcza w USA, poszła bardzo do przodu, zwłaszcza w dziedzinie operowania tych najmłodszych dzieci. To, że udało nam się osiągnąć taki poziom w kardiochirurgii dziecięcej to nie tylko moja zasługa, ale też moich kolegów kardiochirurgów. Może moją zasługą było to, że zostałem dość wcześnie szefem kliniki i mogłem realizować swoje plany i robić to co uważałem, że jest najważniejsze. Rozpoczęliśmy operacje noworodkowe i to był ten największy postęp, bo zajmowaliśmy się najcięższymi wadami. Później największym wyzwaniem, któremu musieliśmy sprostać, było sprawienie, żeby jak najwięcej operowanych noworodków przeżyło. Porównujemy swoje osiągnięcia z największymi ośrodkami tego typu na świecie. Pamiętajmy, że pewnych rzeczy się nie przeskoczy i dzieci umierają i będą umierały po operacjach, dlatego że w grę wchodzi cały sze-

20 lat Stowarzyszenia Agroturystycznego Ziemi Zgierskiej

Stowarzyszenie Agroturystyczne Ziemi Zgierskiej od dwóch dekad promuje walory rodzimych gospodarstw, prezentuje najmłodszym mieszkańcom naszego powiatu uroki życia na wsi, zaznajamia z narzędziami pracy rolnika, odkrywa tajniki warsztatu kowala, zapoznaje ze smakami regionu, zabiera w podróż wozem drabiniastym po pięknych zakątkach gminy Zgierz.

11 września w Gminnym Centrum Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Dzierżąnej świętowano jubileusz 20-lecia istnienia Stowarzyszenia. Oprócz jego historii, zaprezentowano także 20 gospodarstw agroturystycznych z terenu naszego powiatu i wręczono medale jubileuszowe oraz podziękowania.

Niespodzianką i nagrodą za 20 lat działalności, było wręczenie przez zastępcę wojewody łódzkiego Karola Młynarczyka prezesowi Stowarzyszenia – Zbigniewowi Hauke odznaczenia przyznanego przez Prezydenta RP – „Srebrnego Krzyża Zasługi”.

- Wnioskowałem o to odznaczenie dla prezesa Hauke, ponieważ od samego początku to on, stojąc na czele Stowarzyszenia Agroturystycznego Ziemi Zgierskiej, realizuje pełną pasję wizję tworzenia atrakcyjnej oferty turystycznej i edukacyjnej, promującej powiat zgierski. Cieszę się, że jego praca i zaangażowanie zostały godnie docenione – mówił obecny na jubileuszu starosta zgierski Bogdan Jarota, który tego dnia, wraz z członkiem Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciechem Brzeskim i przewodniczącym Rady Mirosławem Burzyńskim, reprezentował powiatowy samorząd. [MT]



Wręczenie medali i podziękowań dla członków oraz przyjaciół stowarzyszenia



Zastępca wojewody łódzkiego Karol Młynarczyk udekorował Zbigniewa Hauke Srebrnym Krzyżem Zasługi, nadanym przez Prezydenta RP



Uroczystość uświetnił występ kapeli ludowej



Powiatowy samorząd reprezentowali: starosta zgierski Bogdan Jarota z członkiem Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciechem Brzeskim i przewodniczącym Rady Powiatu Zgierskiego Mirosławem Burzyńskim



Prezes Stowarzyszenia Agroturystycznego Ziemi Zgierskiej Zbigniew Hauke (z mikrofonem) funkcję tę pełni od początku istnienia organizacji

To już 81 lat od wybuchu wojny

1 września 1939 Polska została zaatakowana przez hitlerowskie Niemcy. Rozpoczęła się II wojna światowa, która w ciągu kolejnych lat pochłonęła miliony istnień ludzkich i zmieniła geopolityczny obraz Europy.

Rocznice tego wydarzenia, jak co roku, upamiętniono w Głownie, gdzie 1 września br. o godz. 9.00 w kościele św. Jakuba Apostoła odprawiona

została msza św. w intencji ojczyzny. Po niej uroczystości z udziałem władz miejskich, parlamentarzystów, samorządowców wszystkich szczebli oraz przedstawicieli służb i instytucji publicznych, kombatanów, uczniów i harcerzy, przeniosły się pod Pomnik Bojowników 1939-1945 w Parku im. Armii Krajowej.

W imieniu władz powiatowych kwiaty pod pomnikiem złożył członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski. [EWR]



Pamięci bohaterów Bitwy nad Bzurą

Biegający przez powiat zgierski tzw. front nad Bzurą, we wrześniu 1939 r. zebrał swoje tragiczne żniwo. Aby oddać hołd poległym w walce żołnierzom, co roku w całym regionie organizowane są uroczystości upamiętniające tamte wydarzenia.

Orla – apel poległych i bieg ku czci bohaterów

11 września pod pomnikiem w Orle, poświęconym bohaterskim żołnierzom Pomorskiej Brygady Kawalerii, odbyły się patriotyczne uroczystości, współorganizowane przez Gminę Parzęczew i Stowarzyszenie „Orla Bez Granic”. Władze naszego powiatu reprezentowała Katarzyna Łebedowska z Zarządu Powiatu Zgierskiego. W gronie licznie przybyłych gości znaleźli się także m.in.: płk Zbigniew Zieliński (członek Armii Krajowej i żołnierz wyklęty, były kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz sekretarz stanu w rządach trzech premierów), poseł na Sejm RP Marek Matuszewski, członkowie Sekcji Kolarskiej „Szwadron” im. Szwoleżerów Rokitniańskich, żołnierze, przedstawiciele Policji i PSP z Ozorkowa. Wspomniano i pozdrawiano nieobecnego w tym roku na uroczystościach 101-letniego Maksymiliana Kasprzaka, który we wrześniu 1939 r. walczył w okolicach Orle.

Po apelu poległych nastąpiło złożenie kwiatów pod pomnikiem, a następnie uczniowie szkół w Parzęczewie i Chociszewie zaprezentowali program artystyczny złożony z piosenek powstańczych i patriotycznych. Chóralne odśpiewanie „Roty” zakończyło oficjalną część uroczystości, po której młodzież wystartowała w „Biegu ku czci bohaterów z Orle”, zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Orla Bez Granic”.

Koźle – Medale „Pro Patria” dla szkoły i strażników pamięci

Strykowski uroczystości 81. rocznicy Bitwy nad Bzurą odbyły się w Koźlu. Po mszy św. odprawionej w miejscowym kościele, uczestnicy przeszli pod pomnik bohaterów na cmentarzu wojskowym, gdzie pochowani są żołnierze z 55, 57 i 58 Pułku Piechoty 14 Dywizji Piechoty Armii „Poznań” oraz innych jednostek, którzy w dniach 11–12 września 1939 r. polegli w walce z niemieckim okupantem.

W trakcie uroczystości Paweł Głogowski, reprezentujący szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie, na wniosek starosty zgierskiego, odznaczył medalami „Pro Patria”: Jana Tycy, Jerzego Makowskiego, Roberta Florczaka oraz Szkołę Podstawową im. Gen. Dyw. Tadeusza Kutrzeby w Koźlu. – To dzięki Państwa zaangażowaniu możliwe jest zaszczepienie w młodym pokoleniu ciekawości własnej historii i miłości do naszego kraju. Jest to czynione zgodnie z maksymą „Pro Patria”, czyli dla Ojczyzny – mówił w trakcie uroczystości starosta zgierski Bogdan Jarota.

Odznaczeni od wielu lat są czynnymi członkami Nieformalnej Grupy Pasjonatów „Walk nad Bzurą”. Gromadzą dokumentację archiwalną, poświęconą walkom września 1939 roku, dbają o groby poległych żołnierzy, wydali książki poświęcone Armii „Łódź” oraz Armii „Poznań”, a także odpowiadają za Salę

Tradycji w Szkole Podstawowej im. Gen. Dyw. T. Kutrzeby w Koźlu. Szkoła ta posiada Salę Tradycji jako jedyną placówkę oświatową na terenie gminy Stryków. Może także poszczycić się Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Boczki Domaradzkie – spotkanie z ułanami

W gminie Głowno 81. Rocznicę „Bitwy na Bzurą” uczczono w Boczach Domaradzkich. To właśnie w tej miejscowości 12 września 1939 r. zginął dowódca 15 Pułku Ułanów Poznańskich – ppłk Tadeusz Mikke. Jak co roku, przy obelisku upamiętniającym dowódcę ułanów, spotkali się samorządowcy, w tym m.in. Wojciech Brzeski członek Zarządu Powiatu Zgierskiego, Leszek Potakowski powiatowy radny, mieszkańcy gminy Głowno, uczniowie, harcerze, a także przyjaciele oraz członkowie Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich, aby oddać hołd i uczcić pamięć bohatera tamtych walk. Tradycyjnie już, wartę przy pomniku, pełnił oddział konny towarzystwa.

Solca Wielka i Modlna – hołd bohaterom

Uroczystości, zorganizowane przez samorząd gminy Ozorków 17 września w Solcy Wielkiej i Modlnej, miały podobny przebieg. Po powitaniu gości i modlitwach nad grobami poległych obrońców Ojczyzny, wójt Tomasz Komorowski odczytał wybrane fragmenty z wydanej w 2013 r. książki Stanisława Frątczaka pt. „Zwycięskie boje żołnierza polskiego na terenie Gminy Ozorków”.

Na cmentarzu w Solcy Wielkiej spoczywa 155 żołnierzy poległych podczas walk Bitwy nad Bzurą, a w Modlnej – 142. W obydwu miejscach pamięci, w imieniu władz powiatowych, hołd bohaterom Września 1939 r. oddała Katarzyna Łebedowska z Zarządu Powiatu Zgierskiego.

Poczty sztandarowe wystawiły szkoły podstawowe i jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, a w gronie uczestników uroczystości patriotycznych były także reprezentacje kół gospodyń wiejskich, gminni radni i harcerze. W delegacji Sekcji Kolarskiej „Szwadron” im. 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, składającej kwiaty pod pomnikami, uczestniczył Stanisław Frątczak, autor wspomnianej wyżej publikacji i licznych artykułów o tematyce historyczno-wojskowej. [EWR, ŁR]



Uroczystości w Koźlu



Hołd poległym w Modlnej składa Sekcja Kolarska „Szwadron”



Odznaczeni Medalami „Pro Patria”, od prawej: Jan Tyc, Jerzy Makowski, Robert Florczak



Złożenie kwiatów pod pomnikiem w Solcy Wielkiej



Ułani w Boczach Domaradzkich



„Biegu ku czci bohaterów z Orle”

Szarża. Z nieznanych dziejów września 1939 r. w okolicach Zgierza i Strykowa

Dr hab. Andrzej Wesołowski

[fragmenty]

Mija kolejna rocznica września 1939. W naszym regionie wspominamy zazwyczaj walki jednostek armii „Poznań”, gdyż niewiele osób wie, że przed nimi w okolicach Zgierza i Strykowa walczyły jednostki piechoty i kawalerii armii „Łódź”. Dziś chcemy przypomnieć mały, ale ważny epizod, który na trwale zapisał się w dziejach polskiej kawalerii. Jest nim wyjście Kresowej Brygady Kawalerii w szyku konnym z zacieśniających się kleszczy niemieckiego okrążenia między Strykowem a Głownem 7 września 1939 r.

Dzięki analizie materiałów historycznych oraz wizji terenowej, którą na ich podstawie przeprowadzili Jan Tyc i Jerzy Makowski, udało się po 81 latach precyzyjnie ustalić, gdzie ta akcja miała miejsce, a także opracować i po raz pierwszy przedstawić Czytelnikom dokładny szkic jej przebiegu.

Kresowa Brygada Kawalerii, którą od 4 września dowodził płk dypl. Jerzy Grobicki, była jedną z dwóch brygad kawalerii armii „Łódź”. Składała się z: 20 Pułku Ułanów im.

szybką decyzję o przebiciu się przez Niemców, wykorzystując wąski korytarz między kolumnami wroga, biegnący przez równinę na południe od Rosanowa. Pośpiech wykluczał poprzedzenie akcji rozpoznaniem, więc nie było wiadomo, czy i jakie siły niemieckie się tam znajdują.

Z pamiętnika dowódcy brygady

Pułkownik Grobicki, będąc w 1940 r. jeńcem rosyjskim w Griazowcu na Wołogdą, zaczął pisać pamiętnik, w którym przedstawił motywy swojej decyzji i opisał przebieg akcji: *Jedynym zatem wyjściem z sytuacji było uderzenie siłami całej brygady w jednym miejscu (...). W krótkich słowach wyjaśniłem dowódcy oddziałów całą sytuację, podałem ogólny kierunek odwrotu za Wisłę i ostateczne miejsce koncentracji brygady na jej prawym brzegu, po czym zawróciłem czoło brygady i ze słabym już tylko zabezpieczeniem, ruszyłem kłusem fatalną, piaszczystą drogą w kierunku południowo-wschodnim. Co mnie czekało przy wyjściu z lasu nie wiedziałem... Była to jedna z tych rozpaczliwych decyzji, w których człowiek na wojnie stawia wszystko na*

nik, mógł jedynie ogólnie wskazać miejsce, gdzie przebijają się brygada: *Odległość od skraju lasu do wzgórz okalających horyzont od wschodu, a które, jak przypuszczałem, musiały być w ręku Niemców, była około dwóch do trzech kilometrów. [...]*

W lewo ode mnie 20 pułk ułanów spieszywszy się w galopie, prowadził natarcie na wzgórze położone przed sobą. Na prawo 22 pułk ułanów mając widocznie słabszy opór przed sobą, dobywał właśnie szabel, które na słońcu jak błyskawica błysnęły jasną smugą i rozwijały się do szarży w szykach luźnych. Za mną usłyszałem komendę dowódcy 13 daku: "Kierunek strzału na wzgórze i lasek przed nami – Odległość 1500 – pojedynczo od prawego 10 strzałów na działo." Jęknęła ziemia, zadrgało powietrze i nagle 12 dział zaczęło pokrywać granatami wzgórze i lasek leżące przed 20 puł.

Widziane z wysokości siodła

Podporucznik rezerwy Zygmunt Godyń, z zawodu biolog, był dowódcą plutonu w 2 szwadronie 22 pułku ułanów. Tak zapamiętał prze-

Płk dypl. Jerzy Grobicki, dowódca Kresowej Brygady Kawalerii. Fotografia ze zbiorów Wojskowego Biura Historycznego - Centralnego Archiwum Wojskowego



ulice, wille i ogrody jakiegoś miasta. Pytamy co to jest. Przedmieście Zgierza - odpowiadają mieszkańcy.

Przebieg brygady powiodło się. Niemcy nie podjęli walki i ustąpili jej drogę. Pułki po szarży uformowały kolumny marszowe i spokojnie kontynuowały marsz do rejonu Głowna.

Kapitan dyplomowany Zygmunt Janke, oficer operacyjny Kresowej BK, a od 7 września 1939 r. jej szef sztabu, podkreśla, że pomyslnie wyjście brygady z matni miało duży wpływ na postawę ułanów, przeważnie pochodzących z Kresów: *W szeregach czuło się zdecydowaną, zaciętą chęć walki do ostatka. Nie były to kolumny pokonanego wojska, to było tylko wojsko zmuszone do odwrotu. To na-*



Przebieg szarży w oprac. Jana Tycy i Jerzego Makowskiego

Króla Jana III Sobieskiego z Rzeszowa, 22 Pułku Ułanów Podkarpackich z Brodów oraz 6 Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Koronnego Stanisława Żółkiewskiego z Żółkwi. W skład brygady wchodził również 13 dywizjon artylerii konnej z Brodów, 61 dywizjon pancerny zmobilizowany we Lwowie i szereg mniejszych pododdziałów. Łącznie było to ponad 6 tys. żołnierzy i kilka tysięcy koni.

W godzinach popołudniowych 7 września 1939 r. brygada, po wycofaniu się z Neru, znalazła w lasach lućmierskich. Nie było kontaktu ze sztabem armii. W czasie gdy ułani karmili konie, dowódca brygady pojechał do Ozorkowa szukać łączności z innymi oddziałami, które mogły znajdować się na północy. W Ozorkowie byli już Niemcy i niewiele brakowało, by samochód pułkownika znalazł się w środku kolumny artylerii niemieckiej. W porę ostrzegli go mieszkańcy. Ten incydent uświadomił płk. Grobickiemu, że brygada znalazła się w matni. Niemcy byli w Strykowie, w Ozorkowie i za chwilę mogli zamknąć jedyną drogę na Głowno. Doświadczony pułkownik podjął

jedną kartę i - albo się uda, albo się nie uda!

Brzeg lasu osiągnęliśmy szczęśliwie, bez kontaktu z nplem (nieprzyjacielem). Rozwinąłem natychmiast idący na czele 20 pułk ułanów w linię szwadronów i pchnąłem dalej kłusem, wprost na wzgórze leżące na wschód przed nami. Przejeżdżający w kłębach kurzu tuż za 20 pułkiem ułanów płk. Płonka, zakrzyknął mnie „Co się dzieje? Będziemy szarżować?”. „Tak jest” - odpartem mu. „Rozwinąć pułk w linię szwadronów w prawo od 20 puł. wprost przed siebie na te wzgórze. Przerzynamy się przez Niemców. „Niech Bóg prowadzi”.

Za pułkami ułanów pchałem całą artylerię w linii baterii, dając jej rozkaz podjeżdżać jak najbliżej do nieprzyjaciela i razić go bezpośrednio, prostym strzałem. Za artylerią szły samochody i lekkie tabory. Nie czekając końca kolumny skierowałem dla osłony prawego skrzydła dyon pancerny, wraz ze szwadronem kolarzy na Aleksandrów (...).

Gdy pułkownik Grobicki pisał swój pamięt-

nieg szarży: *Las rzadnie i oczom naszym ukazują się pagór kowato ukształtowane pola. [...] Nagle od czoła padają rozkazy: "Linia szwadronów! W szwadronach li nia plutonów!.. Szable - lance w dłoń!" Zmęczone, znużone sylwetki żołnierskie ożywają na siodłach. Humory poprawiają się. Rozumiemy, że to przy gotowaniu do szarży. [...] Wkrótce ruszamy kłusem i na otwartym polu przechodzimy w galop. Ze wzgórz wita nas ogień karabinów maszynowych. Na te właśnie wzgórze, częściowo zalesione jedziemy. Konie parskają okryte kurzem i pianą. Są momenty, kiedy najwięcej zmęczone konie mego plutonu wypchną je w galop. Nie dojeżdżając do pierwszego z brzegu wzgórze, widzimy od prawego skrzydła dwa niemieckie samochody pan cerne. Na widok szarżujących chowają się w płytkim wąwozie. Któryś z patroli bocznych dojechał do nich i zastał je opuszczone. Załoga uciekła do pobliskich zarośli. [...] Tym samym tempem mijamy jakąś miejscowość, następną linię wzgórz i wpadamy pomiędzy*

stawienie utrzymało się do końca.

Warto podkreślić, że Kresowa Brygada, która weszła później w skład Grupy Operacyjnej gen. bryg. Władysława Andersa walczyła nad środkową Wisłą, potem na Lubelszczyźnie i zakończyła swój żywot dopiero 25 września, podczas próby przejścia na Węgry, walcząc z Niemcami, a następnie z Armią Czerwoną.

Nota o autorach:

Andrzej Wesołowski, płk w st. spocz., dr hab. nauk hum., historyk wojskowości specjalizujący się w dziejach kampanii wrześniowej.

Badania terenowe i opracowanie mapy: inż. **Jan Tyc**, kpt. w st. sp., historyk regionalista, mgr **Jerzy Makowski**, dyrektor Szkoły Podstawowej im. gen. T. Kutrzeby w Koźlu.

Pełną treść opracowania dr hab. Andrzeja Wesołowskiego publikujemy na stronie internetowej www.powiat.zgierz.pl.

Nowy samochód elektryczny i sauna w ZZSP



Nowy samochód elektryczny w ZZSP

Zgierski Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II może w nowym roku szkolnym pochwalić się wyjątkowymi pomocami dydaktycznymi.

Jeszcze w lipcu, dzięki zgierskiej firmie samochod elektryczny Nissan Leaf, z silnikiem General-IT, do placówki trafił nowoczesny o mocy 147 KM. Na jednym ładowaniu może

przejechać ok. 270 km, a uczniom ZZSP służy do nauki, bo właśnie ta placówka stawia na innowacyjne kierunki kształcenia takie jak m.in. elektromobilność. Na terenie szkoły znajduje się także, jedyna w Zgierzu, stacja ładowania pojazdów elektrycznych.

Z kolei już we wrześniu, nowy profesjonalny sprzęt pojawił się w pracowni fryzjerskiej. To sauna z funkcją ozonowania włosów. Zabieg z jej użyciem jest zalecany osobom z włosami przesuszonymi lub zniszczonymi zabiegami chemicznymi. Obecnie sprzęt testują na sobie uczennice: - Nasi uczniowie mają możliwość pracować na najlepszym, profesjonalnym sprzęcie, takim samym, w który wyposażone są salony fryzjerskie czy barberskie. Śledzimy nowinki na branżowym rynku i staramy się jako szkoła stale doposażać - mówi nauczyciel, mistrz fryzjerstwa Przemysław Wyrwas.

21 września w szkole, która - przypominaemy - jest Ambasadorem Powiatu Zgierskiego wystartował nowy projekt "Ambasada Piękna".

To cykl porad fryzjerskich, relacjonowanych na żywo, wprost z pracowni, połączonych z quizami, w których do wygrania są profesjonalne kosmetyki do pielęgnacji włosów, ufundowane przez powiat zgierski. Relacje z „Ambasady Piękna” są publikowane na profilu facebookowym szkoły i naszego powiatu. [LR, MT]



Tu włosy relaksują się w saunie

LOWE w powiecie zgierskim

Zespół Szkół Specjalnych im. S. Kopcińskiego w Aleksandrowie Łódzkim został jednym z 20 ośrodków w kraju, w którym, oprócz kształcenia uczniów, także osoby dorosłe będą mogły poszerzyć swoją wiedzę i zdobyć nowe umiejętności w różnych dziedzinach. Szkoła otrzymała 250 tys. zł na uruchomienie Lokalnego Ośrodka Wiedzy i Edukacji (LOWE) w ramach konkursu grantowego na rzecz aktywizacji osób dorosłych.



7 września ruszyły zapisy na bezpłatne zajęcia, adresowane zarówno do rodziców uczniów, absolwentów placówki, jak i do osób spoza środowiska szkolnego. W sumie z oferty będzie mogło skorzystać ponad 200 osób. Pierwsze zajęcia ruszą na początku października.

Co oferuje LOWE? Podczas warsztatów cukierniczych w Pracowni Wypieków Artystycznych „Słodka Babeczka” uczestnicy dowiedzą się m.in. jak zrobić tarty i tartaletki, jabłecznik czy pleśniak. Zajęcia z pilatesu ze sprzętem reformer, fitness, joga, a także porady dietetyka - to z kolei propozycja Klubu

„Otofitness” dla tych którzy chcą zadbać o swoje zdrowie i kondycję fizyczną. Aqua aerobic oraz nauka pływania – to zajęcia, które będą odbywać się na aleksandrowskim basenie. Z kolei dla osób, które chcą rozwijać swoje kompetencje językowe i informatyczne planowane są warsztaty z nauki języka angielskiego oraz obsługi komputera np. zakładania poczty elektronicznej czy tworzenia dokumentów w pakiecie Office.

Więcej informacji oraz harmonogram na stronie www.zs Aleksandrow.pl/ w zakładce LOWE. [LR]

Wsparcie dla placówek oświatowych

Blisko 135 tys. maseczek ochronnych, przekazanych przez wojewodę łódzkiego, w pierwszych dniach września trafiło do wszystkich szkół z terenu powiatu zgierskiego.

Starostwo Powiatowe w Zgierzu przekazywało je do 71 placówek oświatowych.

Są to maseczki wielokrotnego użytku.

– Jako władze powiatu zgierskiego, dokładamy wszelkich starań, by pomimo wyjątkowego roku szkolnego, placówki oświatowe były jak najbezpieczniejsze dla uczniów i nauczycieli – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota. [LR]

Ekopracownie w powiatowych szkołach

Nowoczesny sprzęt multimedialny, pomoce dydaktyczne i laboratoryjne – a to wszystko, by w ciekawy sposób rozwijać wśród uczniów zainteresowania ochroną środowiska i naukami przyrodniczymi. Zespół Szkół nr 1 im. J. S. Cezaka w Zgierzu we wrześniu wzbogacił się o nową pracownię ekologiczną, a I Liceum Ogólnokształcące w Głownie otrzymało „zielone światło” na jej utworzenie.

Dzięki dofinansowaniu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, w „Cezaku” udało się całkowicie wyremontować salę, a także zakupić niezbędne pomoce dydaktyczne, takie jak: odczynniki chemiczne i sprzęt la-

dy w Bzurze czy wezmą udział w plogging’u, czyli akcji sprzątania śmieci, połączonej z bieganiem. Program przewiduje także organizację konkursów oraz akcji ekologicznych.

Z kolei w I LO w Głownie powstanie „Laboratorium przyrodnicze”, które wraz z salą



Zajęcia w nowej ekopracowni w ZS nr 1 w Zgierzu

laboratoryjny, plansze, wizualizer, nowoczesny mikroskop, dygestorium, rośliny, rzutnik multimedialny, kamerę i laptop. W pracowni, oprócz normalnych lekcji, odbywają się także zajęcia w ramach programu „Bądź trendy-bądź EKO”.

– Nie brakuje ciekawych eksperymentów i badań dotyczących m.in. żywności i gleby oraz procesu biodegradacji – mówi Karolina Kurczewska, nauczycielka fizyki i chemii w „Cezaku”, a jednocześnie koordynatorka programu. W planach są lekcje terenowe, podczas których uczniowie poznają proces oczyszczania ścieków, będąc badaczą jakością wo-

chemiczną będzie tworzyć zaplecze naukowo-dydaktyczne z prawdziwego zdarzenia. W laboratorium znajdzie się miejsce na szesnaście w pełni wyposażonych stanowisk dla uczniów. Oprócz nowych mebli, w pracowni pojawiają się m.in. mikroskopy, zestawy do badań powietrza i wykrywania cukrów czy modele gadów i płazów. Chcąc wyjść ze swoimi działaniami proekologicznymi także poza szkolne mury, placówka planuje organizację konkursów, prelekcji oraz warsztatów. [LR]

Fragmenty „Balladyny” w Mieście Tkaczy

„Balladyna” Juliusza Słowackiego była lekturą dziewiątej już odsłony akcji „Narodowego Czytania”. W zgierskim Parku Kulturowym Miasto Tkaczy przypomniano fragmenty tego wybitnego dzieła polskiego romantyzmu.



W jedną z ról – Kirkora - wcielił się starosta zgierski Bogdan Jarota, zaś rolę Pustelnika odczytała powiatowa radna Justyna Romanow-Przybylak.

Dramat został ukończony w grudniu 1834 roku, a wydany pięć lat później w Paryżu. Powstał na emigracji w czasie dyskusji na temat przyczyn niedawnej klęski powstania i debat nad wspólną historią i przyszłym losem narodu. Poeta połączył w tym utworze realizm i fantastykę, koncentrując się na analizie postaw i czynów bohaterów. Osadzona na tle baśniowych dziejów opowieść o dwóch siostrach – Balladynie i Alinie – stała się bardzo popularna. Wywarła duży wpływ na muzykę, malarstwo czy rzeźbę, a powstałe na przestrzeni lat jej liczne inscenizacje, zrealizowane przez wybitnych reżyserów i aktorów scen polskich, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. [MT]



Występ Oli Wasiak

LUBISZ ŚPIEWAĆ?

*Towarzystwo Śpiewacze
"Lutnia"
czeka właśnie na Ciebie!*

Przyjdź i sprawdź swoje możliwości!

*Zgierz, Łęczycka 2
(sala prób)
wtorki i czwartki
godz. 18:30 - 20:30*

*Pamiętaj!
Nie musisz znać nut, ale musisz kochać muzykę
i śpiew! O dobry nastrój zadamy wspólnie!*

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO W POWIECIE ZGIERSKIM

Aleksandrow Łódzki

„Jesień pełna muzyki” – 9. edycja muzycznego projektu Partnerstwa na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego (MDK w Aleksandrowie Łódzkim, ul. 1 Maja 17/19) **Koncerty:**

10.10.2020 godz. 18.00 - „W świecie musicalu” Magdalena Howorska, Karolina Gwóźdź

24.10.2020 godz. 18.00 - „Ballady na dwa serca” Dominika Żukowska, Andrzej Korycki

07.11.2020 godz. 18.00 - „Jesienna miłość muzyczna” Anna Cymmerman, Jacek Malanowski

21.11.2020 godz. 18.00 - „Hawa nagila, czyli radujmy się” Yankel Band i Robert Stefański

05.12.2020 godz. 18.00 - „Nie daj tęsknić” Małgorzata Flegel, Paweł Serafiński Wejściówki po 10 zł do nabycia w Bibliotece w Aleksandrowie Łódzkim. Liczba miejsc ograniczona, informacje o dostępności pod nr telefonu 609 190 211.

Gmina Zgierz

10.10.2020 godz. 16.00 (Noc Bibliotek) Gminne Centrum Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Dzierżąnej

15.10.2020 godz. 17.00 (Warsztaty Florystyczne) Gminne Centrum Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Dzierżąnej Zapisy i szczegółowe informacje pod numer telefonu 42 717 84 66

16.10.2020 godz. 17.00 (Jesienne Warsztaty) Kania Góra

Zgierz

17.10.2020 godz. 11.00-14.00 (Osiedle 650-lecia Łąka za TBS ul. Parzęczewska) Zawody latawcowe „Święto Latawca”

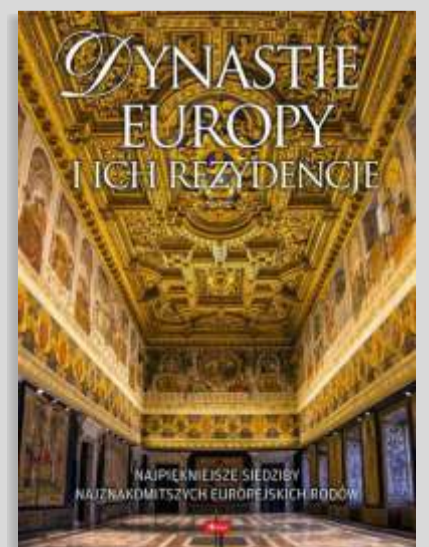
„Pan Tadeusz” poleca

Przez półtora tysiąca lat po upadku imperium rzymskiego naturalnym ustrojem państw Europy była monarchia i jeszcze zaledwie nieco ponad sto lat temu, poza Francją, Szwajcarią i San Marino, wszystkie inne państwa były monarchiami. Dzisiaj, na progu trzeciej dekady XX wieku, na pół setki państw naszego kontynentu, tylko dwanaście zachowało ustrój monarchiczny.

Album „Dynastie Europy i ich rezydencje” opowiada o losach stu pałaców rozsianych po całym Starym Kontynencie, od Sankt Petersburga po Lizbonę i od Trondheim po Ateny, znajdujących się w granicach dwudziestu siedmiu państw. W wyni-

ku zmian politycznych zaledwie co trzeci z nich jest dzisiaj w gestii rodów nadal panujących lub zdezonizowanych. Pozostałe służą władzom republikańskim lub pełnią rolę muzealną. Obiekty ułożono w porządku alfabetycznym według państw. Każdy z rozdziałów składa się z zarysu dziejów rezydencji i zwięzłego opisu jej dzisiejszego stanu. Towarzyszy mu nota omawiająca losy monarchii, poszczególnych rodów panujących lub ich przedstawicieli związanych z budowlą. Ozdobą książki jest ponad pół tysiąca starannie dobranych ilustracji, zarówno współczesnych zdjęć, jak i reprodukcji dzieł sztuki, dawnych dokumentów ikonograficznych i portretów.

Bartłomiej Kaczorowski
DYNASTIE EUROPY
I ICH REZYDENCJE
Najpiękniejsze siedziby
najznakomitszych
 europejskich rodów
Wydawnictwo DRAGON,
Bielsko-Biała 2020
Oprawa twarda,
format 24x33 cm,
objętość 448 stron



Dziękujemy księgarni „Pan Tadeusz” w Zgierzu, przy ul. Długiej 55 za przygotowanie rubryki

VADEMECUM PRAWNE

Zmiana ustawy o podatku od spadków i darowizn

Aktualnie w parlamencie trwają prace nad zmianą ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz. U. 2019 r. poz. 1813 z późn. zm.). Projekt nowelizacji ustawy, złożony w grudniu 2019 r., został już przyjęty przez Sejm i przekazany do Senatu.

Zmiana ma polegać na rozszerzeniu kręgu osób zwolnionych od podatku w razie nabycia w drodze dziedziczenia lub darowizny. Dotychczas zwolnienie przysługiwało: małżonkowi, zstępny (np. dzieciom, wnukom), wstępnym (np. rodzicom, dziadkom), pasierbom, rodzeństwu, ojczymowi i macosze.

Aby z niego skorzystać, należało zgłosić nabycie własności rzeczy (lub praw majątkowych) do urzędu skarbowego w ciągu 6 miesięcy od dnia powstania obowiązku podatkowego. W przypadku nabycia w drodze dziedziczenia termin 6 miesięcy biegnie od dnia, gdy uprawomocniło się orzeczenie sądu o nabyciu spadku, został zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia, albo zostało wydane europejskie poświadczenie spadkowe. Zaś w przypadku otrzymania pieniędzy (w drodze darowizny lub polecenia darczyńcy), gdy wartość majątku nabytego od tej samej osoby (w ciągu poprzednich 5 lat) przekraczała kwotę wolną od podatku, czyli 9637 zł, trzeba było także udowodnić otrzymanie tych pieniędzy, np. na

rachunek bankowy.

Natomiast zgodnie z projektem, zwolnione od podatku mają być również osoby, które przebywają lub przebywały w rodzinie zastępczej lub w rodzinnym domu dziecka, jeżeli darczyńcą lub spadkodawcą była osoba tworząca rodzinę zastępczą lub prowadząca rodzinny dom dziecka, w którym przebywała osoba obdarowana lub spadkobierca.

Projekt przewiduje, że zwolnione od podatku będą nie tylko osoby, które nabyły własność rzeczy (lub praw majątkowych), po wejściu w życie nowych przepisów, ale również te, które nabyły je wcześniej, ale do dnia wejścia w życie ustawy nie została wydana prawomocna decyzja określająca zobowiązanie podatkowe. W takim przypadku, aby skorzystać ze zwolnienia, należy zgłosić nabycie w ciągu 6 miesięcy do dnia wejścia w życie ustawy. Wówczas nie wszczyna się postępowania w sprawie określenia zobowiązania podatkowego. Natomiast jeżeli postępowanie zostało wcześniej wszczęte, ma ono ulegać umorzeniu.

Dr Dorota Wiśniewska
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Łódzkiego



ZOSTAŃ JEDNYM Z NAS!



SŁUŻYĆ I CHRONIĆ
OBOWIĄZEK I PRZYWILEJ



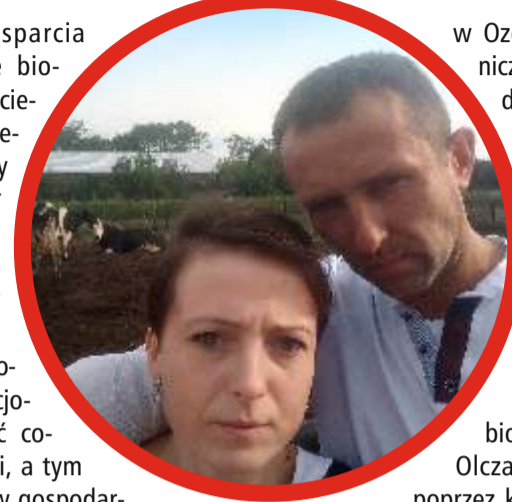
INFORMACJI UDZIELA

ZESPÓŁ DOBORU I REZERWY KADROWEJ WYDZIAŁU KADR I SZKOLENIA
KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ POLICJI W ŁÓDZ
ŁÓDŹ, UL. LUTOMIERSKA 108/112; TEL: 42 665-13-65, 13-68
E-MAIL: DOBOR@LD.POLICJA.GOV.PL

Warto pomagać!

Zachęcamy do wsparcia zbiórki na protezę bioniczną ręki dla Wojciecha Olczaka – młodego rolnika, który w czerwcu br. uległ poważnemu wypadkowi, w następstwie czego stracił prawą rękę.

Mężczyzna nie może normalnie funkcjonować, wykonywać codziennych czynności, a tym bardziej pracować w gospodarstwie. Szansą na przywrócenie sprawności jest kosztowna proteza bioniczna, na którą zbiórkę zainicjowała żona pana Wojtka – Gabriela, fizjoterapeutka prowadząca



w Ozorkowie gabinet. Bioniczna proteza to najbardziej zaawansowany prototyp ręki na świecie.

Dostosowuje się do indywidualnych potrzeb, ułatwia życie i zwiększa możliwości osoby po amputacji.

Zbiórkę na protezę bioniczną dla Wojciecha Olczaka można wesprzeć poprzez konto zrzutka.pl nr rachunku: 56 1750 1312 6888 1619 1177 1074. Więcej informacji na profilu zbiórki w internecie: <https://zrzutka.pl/y93vzg>.

[EWR]

Pomoc prawna i poradnictwo obywatelskie

Od 17 sierpnia 2020 r. została przywrócona bezpośrednia obsługa osób uprawnionych w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego na terenie powiatu zgierskiego.

Udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się według kolejności zgłoszeń, po wcześniejszym umówieniu terminu wizyty. Zgłoszeń dokonuje się: telefonicznie pod numerem telefonu 785-050-293 lub drogą mailową na adres: npp@powiat.zgierz.pl.

Adresy punktów:

ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI

1. Punkt nieodpłatnych porad prawnych prowadzony przez adwokatów i radców prawnych w budynku Ośrodka Pomocy Społecznej im. Ireny Sendlerowej w Aleksandrowie Łódzkim, 95-070 Aleksandrów Łódzki, ul. Piotrkowska 4/6 (lokal dostępny dla osób niepełnosprawnych).

- **Poniedziałki, środy, piątki**
godz. 8:00-12:00;
wtorki, czwartki godz. 12:00-16:00.
- Nr telefonu do punktu 697 664 254

GŁÓWNO

2. Punkt nieodpłatnych porad prawnych prowadzony przez adwokatów i radców prawnych w budynku Urzędu Gminy Główno, 95-015 Główno, ul. Kilińskiego 2.

- **Poniedziałki, środy, piątki**
godz. 8:00-12:00; wtorki, czwartki
godz. 12:00-16:00.
- Nr telefonu do punktu: 665 530 294

OZORKÓW

3. Punkt nieodpłatnych porad prawnych prowadzony przez organizację pozarządową Fundację Młodzi Ludziom (KRS 0000432954)

w budynku Szkoły Podstawowej Nr 2 im. św. Jana Pawła II, 95-035 Ozorków, ul. Lotnicza 1

- **Poniedziałki, środy, piątki**
godz. 8:00-12:00; wtorki, czwartki
godz. 12:00-16:00.
- Nr telefonu do punktu: 697 664 236

STRYKÓW

4. Punkt nieodpłatnych porad prawnych prowadzony przez adwokatów i radców prawnych w budynku Urzędu Miejskiego w Strykowie, 95-010 Stryków, ul. Kościuszki 29 (lokal dostępny dla osób niepełnosprawnych).

- **Poniedziałki, środy, czwartki w godz.**
14:00-18:00; wtorki, piątki
godz. 8:00-12:00.
- Nr telefonu do punktu: 665 529 866

ZGIERZ

5. Punkt nieodpłatnych porad obywatelskich prowadzony przez organizację pozarządową Fundację Młodzi Ludziom (KRS 0000432954) w Starostwie Powiatowym w Zgierzu, 95-100 Zgierz, ul. Sadowa 6a.

- **Poniedziałki, środy i piątki godz.**
8:00-12:00; wtorki i czwartki
godz. 8:00-16:00.
- Nr telefonu do punktu: 665 530 272

6. Punkt nieodpłatnych porad prawnych ze specjalizacją nieodpłatna mediacja prowadzony przez organizację pozarządową European Concept Consulting Foundation (KRS 0000463393) w Starostwie Powiatowym w Zgierzu, 95-100 Zgierz, ul. Długa 49.

- **Nieodpłatna pomoc prawna:**
poniedziałki, wtorki, środy, czwartki
godz. 12:00-16:00.
- Nr telefonu do punktu 665 530 518

Nieodpłatna mediacja (w przypadku braku zapotrzebowania na nieodpłatną mediację, w punkcie świadczone będą nieodpłatne porady prawne): piątki godz. 11:00 – 15:00.

7. Punkt nieodpłatnych porad obywatelskich prowadzony przez organizację pozarządową European Concept Consulting Foundation (KRS 0000463393) w Starostwie Powiatowym w Zgierzu, 95-100 Zgierz, ul. Długa 49

- **Poniedziałki, wtorki, środy, czwartki**
godz. 8:00-12:00; piątki
godz. 7:00-11:00.
- Nr telefonu do punktu 665 530 518

Wystartował sportowy rok szkolny!

Rywalizacją w biegach przełajowych, zainaugurowano w powiecie zgierskim tegoroczne zmagania uczniów w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Młodzi sportowcy o zwycięstwo walczyli na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Aleksandrowie Łódzkim.

Lekkoatleci ścigali się w biegach przełajowych na dystansach: 1000 i 1200 m. Puchary i medale zwycięzcom wręczył Dominik Gabrysiak – wicestarosta zgierski, odpowiedzialny za powiatową oświatę.

Skoro nowy sportowy rok szkolny wystartował, należy także podsumować ubiegłoroczne zmagania. Blisko 3500 utalentowanych uczniów z 70 szkół z powiatu zgierskiego wzięło udział w imprezach sportowych w roku szkolnym 2019/2020. W ramach Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Licealiady, młodzi sportowcy rywalizowali o medale w kilkunastu dyscyplinach. Kto tym razem okazał się najlepszy w powiecie zgierskim?

Kolejny raz bezkonkurencyjni, wśród szkół podstawowych (rocznik 2007 i młodszy), okazali się uczniowie ze Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Łódzkim. Zwycięzcą, w klasyfikacji generalnej szkół podstawowych (rocznik 2004-2005), została Szkoła Podstawowa nr 6 w Zgierzu, która zdobyła łącznie 195 pkt. Wśród szkół ponadpodstawowych prym, kolej-

ny raz z rzędu, wiodą sportowcy z Zespołu Licealno-Sportowego w Aleksandrowie Łódzkim.

– Kolejny raz młodzi sportowcy z powiatu zgierskiego okazali się bezkonkurencyjni w klasyfikacji wojewódzkiej. Nasi reprezentanci zdobyli 7 medali, w tym: 4 złote, 1 srebrny i 2 brązowe, tym samym zajmując pierwsze miejsce w rywalizacji międzypowiatowej. Gratulujemy wyników i jesteśmy bardzo dumni z naszych młodych sportowców – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota. Dwa złote medale, w sztafetowych biegach przełajowych chłopców, wywalczyli uczniowie Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Łódzkim oraz licealiści z Zespołu Licealno-Sportowego w Aleksandrowie Łódzkim, którzy zwyciężyli w Lidze Lekkoatletycznej chłopców i dziewcząt. Srebrny medal, w badmintonie chłopców, zdobyła Szkoła Podstawowa nr 6 w Zgierzu, zaś brązowy wśród dziewcząt – Zespół Szkół nr 1 im. J. S. Cezaka w Zgierzu. Trzecie miejsce w pływaniu zajęła sztafeta męska z aleksandrowskiej Szkoły Podstawowej nr 4.



Wrześniowe zawody stanowiły przedsmak tego, co czeka młodych sportowców w obecnym roku szkolnym. Będą oni jeszcze rywalizować m.in. w czworoboju lekkoatletycznym, piłce ręcznej, unihokeju, tenisie stołowym, pływaniu, koszykówce, siatkówce plażowej, badmintonie i piłce nożnej

– Nasi uczniowie mogą pochwalić się również sukcesami na arenie ogólnopolskiej – dodaje wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak, odpowiedzialny za powiatową oświatę. W ubiegłym roku szkolnym, młodzi lekkoatleci ze Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Alek-

sandrowie Łódzkim, zdobyli 3 miejsce w klasyfikacji drużynowej chłopców w biegach przełajowych. Taki sam wynik osiągnęli także uczniowie z Zespołu Licealno-Sportowego w Aleksandrowie Łódzkim, podczas Krajowego Finału Ligi Lekkoatletycznej Szkół Ponadpodstawowych. [LR]

Seniorzy na start!

Wiek to tylko liczba. A dowodem na to jest XII Międzynarodowa Olimpiada Sportowa Uniwersytetów Trzeciego Wieku i Organizacji Senioralnych „Trzeci Wiek na Start”, która w ostatni weekend odbyła się na Stadionie Śląskim w Chorzowie. W zawodach, m.in. przy wsparciu powiatu zgierskiego, wzięli udział także studenci-seniorzy ze zgierskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, dla których był to 10 jubileuszowy start na olimpiadzie.

W tegorocznych zmaganiach udział wzięło 31 drużyn z całej Polski oraz jedyna ekipa z Austrii. Łącznie na listach startowych znalazło się 250 zawodników, którzy rywalizowali w: biegu na 60 i 150 metrów, pchnięciu kulą, przełajach rowerowych, turniejach boule oraz speed-ball, a także zawodach luczniczych.

22 osobowa grupa zgierskich seniorów, swój piękny jubileusz, uświetniła zdobyciem trzech medali. Srebro zdobyli: Grzegorz Nyczaj w rozgrywkach w boule oraz Stanisława Miałkowska w przełajach rowerowych. Brąz w biegu na 60 m wywalczył Andrzej Matusiak.

– Wszystko „zagrało” podczas imprezy: piękna pogoda, gościnność gospodarzy, super przygotowani zawodnicy, a przede wszystkim wzajemna życzliwość, czyli integracja na 5 z plusem – mówi Alina Łęcka-Andrzejewska, wiceprzewodnicząca Powiatowej Rady Seniorów, a zarazem chorążą, inicjatorką i organizatorką zgierskiej grupy sportowej.

W trakcie olimpiady odbyła się również konferencja „Porozmawiajmy o sporcie i zdrowiu”, podczas której seniorzy i zaproszeni goście debatowali o dotychczasowych osiągnięciach w polityce senioralnej oraz problemach i wyzwaniach, które przed nią stoją. [LR]



Swoją sportową postawą nasi seniorzy jeszcze raz potwierdzili, że znane od pokoleń powiedzenie – w zdrowym ciele – zdrowy duch, to nie mit

Familijne ściganie

Pod znakiem sportowej rywalizacji oraz w rodzinnej atmosferze, odbyły się XXIV Amatorskie Mistrzostwa Województwa Łódzkiego w Kolarstwie Górskim FAMILY CUP, zorganizowane przez Młodzieżowy Dom Kultury w Zgierzu, pod patronatem starosty zgierskiego Bogdana Jaroty.

Trasa wyścigu przebiegała przez piaszczysty, pagórkowaty las oraz odcinki płaskie. Wyścigi przeprowadzane były według klasyfikacji indywidualnej i rodzinnej, z podziałem na kategorie wiekowe. [MT]



Pomimo kapryśnej, jesiennej aury atmosfera była gorąca. Gratulujemy zwycięzcom wyników i hartu ducha